

Małgorzata Stawiak-Ososińska

ORCID: 0000-0002-7982-623X

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Między filantropią a pedagogiką — wkład księżnej Pauline zur Lippe (1769—1820) w rozwój wychowania przedszkolnego

Between Philanthropy and Pedagogy:
The Contribution of Princess Pauline
zur Lippe (1769—1820) to the Development
of Preschool Education

ABSTRACT

The aim of the article is to present Princess Pauline zur Lippe as a philanthropist and social reformer and to analyze her contribution to the development of early childhood care for preschool-aged children in the first half of the nineteenth century. The study examines the circumstances surrounding the establishment of the Child Care Institution for Young Children in Detmold, Germany, its organization, aims, and operating principles, as well as its significance for the care of children from impoverished backgrounds and for the emergence of modern forms of preschool education.

The article is based on an analysis of printed primary sources and scholarly studies devoted to the activities of Pauline zur Lippe. It

KEYWORDS

history of preschool
education, Pauline
zur Lippe, Detmold,
preschool childcare
institutions

SŁOWA KLUCZOWE

historia wychowania
przedszkolnego,
Pauline zur Lippe,
Detmold, instytucje
opieki nad dzieckiem
w wieku przedszkolnym

SPI Vol. 29, 2026/3
e-ISSN 2450-5366

DOI: 10.12775/SPI.2026.3.001

Nadesłano: 1.06.2026

Zaakceptowano: 28.08.2026

provides a brief biographical outline of the Princess, with particular emphasis on her social and philanthropic engagement, and offers a detailed description of the Child Care Institution in Detmold. The study discusses the reasons behind its founding, its connections with other charitable initiatives undertaken by Princess Pauline, and the specific character and scope of its activities. The article also highlights the institution's role in supporting the cognitive and physical development of the children in its care, as well as its contribution to raising parents' awareness of educational and childcare issues. It notes that this institution, by combining caregiving, educational, and social functions, was one of the important links in the creation and development of modern preschool education.

ABSTRAKT

Celem artykułu jest ukazanie sylwetki księżnej Pauline zur Lippe jako filantropki i reformatorki społecznej oraz analiza jej wkładu w rozwój opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym w pierwszej połowie XIX wieku. Przedmiot badań stanowią okoliczności powstania Zakładu Opieki nad Małymi Dziećmi w Detmold (Niemcy), jego organizacja, cele i zasady funkcjonowania, a także znaczenie dla rozwoju opieki nad małymi dziećmi pochodzącymi z ubogich środowisk oraz dla kształtowania się nowoczesnych form wychowania przedszkolnego.

Artykuł powstał na podstawie analizy źródeł drukowanych oraz opracowań poświęconych działalności Pauline zur Lippe. Przedstawiono w nim krótki zarys życia księżnej ze szczególnym uwzględnieniem jej aktywności społecznej i filantropijnej, a także szczegółową charakterystykę Zakładu Opieki nad Małymi Dziećmi w Detmold. Opisano przyczyny i okoliczności jego powstania, powiązania z innymi inicjatywami dobroczynnymi realizowanymi przez księżną Pauline, a także specyfikę i zakres prowadzonej działalności. Ukazano też rolę, jaką odegrała placówka w rozwoju poznawczym i poprawie stanu zdrowotnego dzieci do niej uczęszczających oraz jej znaczenie dla kształtowania świadomości wychowawczej rodziców. Wskazano, że placówka ta stanowiła jedno z istotnych ogniw w procesie powstawania i rozwoju nowoczesnych instytucji wychowania przedszkolnego, łączących funkcje opiekuńcze, wychowawcze i społeczne.

Wprowadzenie

Druga połowa wieku XVIII była w Europie Zachodniej okresem głębokich przemian gospodarczych i społecznych, które wywarły istotny wpływ na życie codzienne różnych grup społecznych. Postępujący rozwój gospodarki towarowo-pieniężnej, wyodrębnianie się nowych specjalizacji w wytwórczości oraz szybkie odchodzenie od tradycyjnego rzemiosła i produkcji ręcznej na rzecz manufaktur i powolnej industrializacji doprowadziły do zmian nie tylko w strukturze zatrudnienia, ale miały ogromny wpływ na życie rodzinne. Stopniowe kształtowanie się stosunków kapitalistycznych zwiększyło zapotrzebowanie na tanią siłę roboczą. W proces produkcji na coraz większą skalę zaczęto angażować nie tylko mężczyzn, lecz także kobiety i dzieci. W XVIII wieku gwałtownie wzrosło zapotrzebowanie na przędzę i tkaniny, co doprowadziło do dynamicznego rozwoju przędzalnictwa i tkactwa, dlatego miejscem, w którym zatrudnienie zaczęły zdobywać kobiety, był przede wszystkim przemysł włókienniczy, który należał do najbardziej dynamicznie rozwijających się gałęzi gospodarki w wielu krajach europejskich. Najcięższe zajęcia w tej gałęzi produkcji – takie jak obsługa krosien tkackich – wykonywali najczęściej mężczyźni, natomiast przędzenie oraz wiele prac pomocniczych powierzano kobietom i dzieciom. Wiele z nich pracowało w domach, ale stopniowo coraz większe grupy robotników zaczęły skupiać się wokół manufaktur oraz warsztatów produkcyjnych (Kasdi, Ghesquier Krajewski 2008: 501).

Kobiety stały się szczególnie cenioną grupą pracowników, ponieważ skrupulatnie wykonywały wiele czynności produkcyjnych, a ich wynagrodzenie było znacznie niższe niż mężczyzn. Rozwój produkcji manufakturowej stworzył zapotrzebowanie na dużą liczbę pracowników wykonujących stosunkowo proste czynności, niewymagające znacznego wysiłku fizycznego. Wraz z postępującymi przemianami gospodarczymi ich praca nabierała również coraz większego znaczenia ekonomicznego dla budżetów domowych. Rosnące koszty utrzymania oraz stopniowe odchodzenie od samowystarczального modelu gospodarowania, opartego m.in. na uprawie przydomowych ogródków i niewielkich poletek, sprawiała, że dochód uzyskiwany przez kobiety stawał się niezbędnym elementem utrzymania rodziny (Pinchbeck 1981: 111–114; Turnau 1985: 192–193; Shepard 2023: 2).

Do tej pory aktywność kobiet koncentrowała się przede wszystkim na prowadzeniu gospodarstwa domowego i opiece nad dziećmi. Włączenie kobiet do pracy zarobkowej na tak dużą skalę przyniosło jednak konsekwencje wykraczające daleko poza sferę ekonomiczną. Przede wszystkim zachwiało tradycyjnym modelem funkcjonowania rodziny, w którym matka przez większość dnia sprawowała bezpośrednią opiekę nad dziećmi. Praca w manufakturach trwała zwykle od świtu do zmroku, a jedynie krótka przerwa w ciągu dnia pozwalała na chwilowy powrót do domu. Kobiety pochodzące z ubogich rodzin stawały wobec trudnego wyboru: pozostawić dzieci bez opieki i podjąć pracę niezbędną dla utrzymania rodziny lub zrezygnować z zarobku, narażając domowników na jeszcze większą biedę. W rezultacie coraz częściej najmłodsze dzieci pozostawały same w domach albo pod opieką niewiele starszego rodzeństwa. Sytuacja ta stwarzała liczne zagrożenia. W źródłach z epoki odnaleźć można informacje o częstych wypadkach, poparzeniach, okaleczeniach, pogryzieniach przez zwierzęta, a nawet śmierci dzieci pozostawionych bez nadzoru. Problem ten szczególnie dotyczył rodziny robotnicze i chałupnicze, których sytuacja materialna zmuszała wszystkich zdolnych do pracy członków gospodarstwa domowego do podejmowania działalności zarobkowej. Nowe realia społeczne wymagały nowych rozwiązań instytucjonalnych. W odpowiedzi na potrzeby pracujących matek zaczęły powstawać pierwsze placówki przeznaczone dla małych dzieci pozostających bez opieki w czasie pracy rodziców. Ich organizatorami byli najczęściej filantropi, duchowni, reformatorzy społeczni oraz przedstawiciele arystokracji dostrzegający narastający problem społeczny. Instytucje te miały początkowo charakter opiekuńczy i dobroczynny. Ich głównym zadaniem było zapewnienie dzieciom bezpieczeństwa, podstawowej opieki oraz ochrony przed skutkami skrajnego ubóstwa. Z czasem jednak zaczęto dostrzegać również ich znaczenie wychowawcze i edukacyjne (Hamidzadeh, Shafiq 2024: 8–9).

Od izby dziewiarskiej do sali gościnności — pierwsze inicjatywy opieki nad dziećmi pracujących matek

Pierwszą osobą, która objęła zorganizowaną opieką dzieci kobiet zatrudnionych w manufakturach, była Sara Banzet, mieszkanka

parafii Waldersbach położonej na pograniczu Alzacji i Lotaryngii. Wywodziła się z ubogiej rodziny chłopskiej, jednak dzięki wsparciu miejscowego pastora Jeana Georges’a Stubera zdobyła podstawowe wykształcenie. Istotną rolę w jej życiu odegrała również żona duchownego, od której nauczyła się robótek ręcznych, zwłaszcza dziergania na drutach. Umiejętności te miały wówczas znaczenie nie tylko praktyczne, lecz także ekonomiczne, ponieważ wykonywane przez kobiety wyroby mogły być sprzedawane, stanowiąc dodatkowe źródło dochodu dla rodzin. Po śmierci żony pastora Sara nadal pozostawała związana z rodziną Stuberów i aktywnie uczestniczyła w działaniach podejmowanych na rzecz lokalnej społeczności. Parafia Waldersbach była położona w jednym z najuboższych regionów Alzacji. Dążąc do poprawy warunków życia mieszkańców, pastor Stuber, przy współpracy z miejscowym właścicielem ziemskim Voyer d’Argensonem, zorganizował manufakturę tkacką. Jednocześnie sprowadzono instruktorów, którzy szkolili młode kobiety w zakresie obsługi maszyn tkackich, umożliwiając im podjęcie pracy zarobkowej (Longhi 2020).

Kiedy manufaktura została uruchomiona, okazało się, że nie matki nie miały z kim zostawić swoich dzieci na czas pracy. Problem ten dostrzegła Sara i zaproponowała, że zaopiekuje się dziećmi. Pastor zezwolił jej na to przedsięwzięcie, wygospodarował na ten cel jedną izbę. Pierwsi podopieczni trafili do niej w 1767 roku. Przed Sarą stało zadanie nie tylko zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa, lecz także odpowiedniego zagospodarowania ich czasu. W tym celu zaczęła uczyć swoich podopiecznych dziergania na drutach. Zajęcie to nie tylko rozwijało sprawność manualną, ale wyrabiało też cierpliwość i dyscyplinę, a przede wszystkim chroniło dzieci przed beczynnością. Sara podczas tej pracy opowiadała im różne historie zawierające treści moralne i religijne, które rozwijały dziecięcą wyobraźnię i pamięć.

Placówka, określana mianem *poêle à tricoter* („izby dziewiarskiej” lub „ogrzewalni do robótek ręcznych”), była przeznaczona przede wszystkim dla dzieci w wieku od trzech do sześciu lat. Jej podstawowym celem było stworzenie bezpiecznego, ogrzewanego miejsca pobytu dla najmłodszych podczas nieobecności rodziców pracujących poza domem. Dzieci uczestniczyły również w prostych obowiązkach związanych z funkcjonowaniem placówki, między innymi przynosiły

drewno potrzebne do ogrzewania pomieszczenia, co sprzyjało kształtowaniu poczucia odpowiedzialności i współpracy (Chalmel 1999: 100–107).

W 1767 roku funkcję pastora parafii Waldersbach objął Jean-Frédéric Oberlin, następca Stubera. Przejął on i rozwinął liczne inicjatywy społeczne zapoczątkowane przez poprzednika. Z dużym uznaniem odniósł się do przedsięwzięcia Sary Banzet, dostrzegając jego znaczenie dla rodzin pracujących kobiet. Jednocześnie krytycznie ocenił dominującą w placówce formę aktywności dzieci, opartą głównie na nauce dziergania. Oberlin był przekonany, że dzieciństwo powinno być okresem wypełnionym przede wszystkim zabawą, dlatego zaproponował utworzenie nowego rodzaju placówki, w której obok opieki dzieci miałyby stworzoną możliwość zabawy i nauki, a szkółkę trykotażu prowadzoną przez Sarę Banzet przekształcił w placówkę przygotowującą starsze dzieci do pracy w manufakturach. Nowa placówka miała funkcjonować według odmiennych założeń. Przyjmowano do niej dzieci matek zatrudnionych w manufakturze. Czas pobytu w zakładzie miał być zagospodarowany – uczono dzieci czytania, pisania i liczenia, sporo uwagi poświęcano też na wychowanie moralne i religijne oraz kształtowanie właściwych postaw społecznych. Ważne miejsce zajmowały swobodne zabawy, prace ogrodnicze, spacer i śpiew. Dzieciom zapewniano również posiłki. Pierwszą opiekunką została żona Oberlina, która z zaangażowaniem realizowała opracowany przez niego program wychowawczo-dydaktyczny (Arrous 2026: 8–9).

Dalsze funkcjonowanie placówki stanęło pod znakiem zapytania po niespodziewanej śmierci żony Oberlina. Aby zapewnić ciągłość jej działalności, opiekę nad dziećmi powierzył Louise Scheppler, swojej służącej, która wcześniej pomagała w prowadzeniu zakładu. Dzięki zdobytemu doświadczeniu mogła od razu przejąć obowiązki swojej chlebodawczyni. Scheppler kontynuowała to, co rozpoczęła żona Oberlina. W pracy z dziećmi nacisk kładła na wychowanie religijne i moralne, rozwijanie dobrych nawyków oraz kształtowanie postaw opartych na pracowitości, uczciwości i szacunku dla innych. Równocześnie troszczyła się o rozwój intelektualny dzieci, uczyła je poprawnego języka francuskiego poprzez rozmowy, śpiew, recytację i pierwsze ćwiczenia w czytaniu oraz pisaniu (Leenhardt 1911: 61–64). Ważnym elementem pracy wychowawczej były również spacer

i obserwacja przyrody. Z czasem w placówce zaczęła wykorzystywać pomoce dydaktyczne przygotowane przez Oberlina, m.in. ilustracje, mapy, modele oraz drewniane zabawki edukacyjne. Dzięki zaangażowaniu Scheppler zakład stopniowo przekształcił się w nowoczesne, jak na swoje czasy, środowisko opieki i wychowania małego dziecka (Denis, Ercker 2011: 135–137).

Wieści o instytucji opiekuńczej dla dzieci pracujących matek w Waldersbach prawdopodobnie docierały również do innych regionów Francji. Ważną rolę w popularyzowaniu tej idei odegrał baron Joseph-Marie de Gérando – filozof, pedagog oraz reformator społeczny. Odwiedził on placówkę prowadzoną przez Scheppler, a następnie zainteresował jej działalnością paryską arystokratkę Adélaïde de Pastoret. Była ona osobą, która po ustabilizowaniu się sytuacji politycznej we Francji przyczyniła się do reaktywowania Towarzystwa Dobroczynności Macierzyńskiej (*Société de Charité Maternelle*)¹ założonego przed wybuchem Wielkiej Rewolucji Francuskiej przez Anne de Foucheret (Parisot 1905: 182; Rudolph 2008: 15).

W ramach działalności Towarzystwa Adélaïde de Pastoret podjęła próbę stworzenia nowego typu instytucji opiekuńczej dla najmłodszych dzieci kobiet pracujących. W 1801 roku utworzyła w Paryżu placówkę dziennej opieki nad niemowlętami pochodzącymi z ubogich rodzin. Placówka została urządzona w dwóch dużych, ogrzewanych pomieszczeniach. W każdym z nich było umieszczonych po sześć wiklinowych kołysek. Madame de Pastoret zapewniła dzieciom pościel, mleko, cukier i podstawowe środki utrzymania. Opiekę nad dziećmi sprawowała siostra miłosierdzia (siostra Françoise) oraz mamka. Instytucja przeznaczona była głównie dla niemowląt, których matki zmuszone były do codziennej pracy i tym samym nie mogły zapewnić swoim dzieciom odpowiedniej opieki. Matki mogły odwiedzać dzieci w ciągu dnia, aby je nakarmić, a po zakończeniu pracy zabierały je z powrotem do domu. Placówka ta nosiła nazwę sali gościnności (*salle d'hospitalité*) (Parisot 1905: 179; Maire 2026).

Choć przedsięwzięcie miało charakter pionierski, to spotkało się z dużym zainteresowaniem. Szybko okazało się, że zabrakło miejsc dla chętnych i zaistniała potrzeba stworzenia większej liczby miejsc

1 Więcej na temat Towarzystwa Dobroczynności Macierzyńskiej zob. Guiducci 2025: 4–5.

dla kobiet chcących na czas pracy zostawić swoje dzieci. Niestety jego prowadzenie okazało się prawdziwym wyzwaniem zarówno ekonomicznym, jak i organizacyjnym. Stała opieka nad niemowlętami szybko przekroczyła możliwości dwóch opiekunek. Wyczerpanie fizyczne i problemy zdrowotne zmusiły je do rezygnacji z pracy, co doprowadziło do zamknięcia placówki. Mimo niepowodzenia Madame de Pastoret zadbała o dalsze wychowanie wszystkich dzieci objętych opieką w sali gościnności (Musiani 2016: 2–3). Te pierwsze, wyżej opisane inicjatywy stały się inspiracją dla innych osób chcących w jakiś sposób pomóc pracującym matkom.

Pauline zur Lippe – życie osobiste i praca społeczna

Realizowane w Paryżu idee nowych rozwiązań w zakresie pomocy pracującym matkom opisywane były w prasie francuskiej, a za jej pośrednictwem docierały do innych krajów europejskich. Jedną z czytelniczek tejże prasy była niemiecka księżna Pauline zur Lippe. Pauline (właśc. Pauline Christine Wilhelmine von Anhalt-Bernburg) przyszła na świat w 1769 roku w Ballenstedt, na obrzeżach gór Harz, jako córka księcia Friedricha Albrechta von Anhalt-Bernburg oraz Louise Albertine z rodu Holstein-Plön. Matka zmarła krótko po jej narodzinach, dlatego wychowywała się głównie pod opieką ojca, który zadbał o jej wszechstronne wykształcenie. Wraz ze starszym bratem Aleksym pobierała naukę języków obcych, historii, nauk politycznych, a także jazdy konnej i strzelectwa. Po ukończeniu piętnastego roku życia samodzielnie rozwijała zainteresowania intelektualne, studiując literaturę historyczną, prawniczą i filozoficzną. Już jako nastolatka została zaangażowana przez ojca w sprawy administracyjne i polityczne księstwa. Początkowo zajmowała się korespondencją francuską, a następnie przejęła część obowiązków związanych z polityką zagraniczną oraz pracą kancelarii książęcej. Intensywna działalność administracyjna, połączona z napiętymi relacjami z ojcem, doprowadziła jednak u niej do zniechęcenia do polityki i rezygnacji z pełnionych funkcji, dała jej jednak doskonałe doświadczenie w zajmowaniu się sprawami administracyjnymi księstwa. W 1796 roku poślubiła księcia Leopolda I zur Lippe. Decyzja o małżeństwie miała charakter bardziej racjonalny niż uczuciowy i była związana zarówno z trudną sytuacją osobistą Pauline, jak

i politycznym położeniem Leopolda. Po ślubie aktywnie uczestniczyła w zarządzaniu księstwem, szczególnie podczas pogarszającego się stanu zdrowia męża. Zdobyła uznanie stanów krajowych dzięki swoim zdolnościom organizacyjnym i administracyjnym. Była matką dwóch synów: Leopolda (ur. 6 listopada 1796) i Fryderyka (ur. 8 grudnia 1797). Kiedy w kwietniu 1802 roku zmarł Leopold I, Pauline objęła funkcję regentki w imieniu małoletniego syna i pełniła ją przez 20 lat (Kiewning 1930: 70 i nast.; Häusler, Kampman 2026).

Zasłynęła jako reformatorka społeczna i organizatorka działalności dobroczynnej. Dużo uwagi poświęcała przede wszystkim instytucjom opiekuńczo-wychowawczym – placówkom skupionym w dawnym klasztorze i określanym mianem „domów opieki” – *Pflegeanstalten* (szkole zawodowej utworzonej w 1799 roku, szpitalowi działającemu od przełomu 1801/1802 roku, zakładowi dla małych dzieci założonemu w 1802 roku oraz przytułkowi dla potrzebujących, powstałemu również w 1802 roku oraz funkcjonującemu od 1720 roku sierocińcowi i seminarium nauczycielskiemu założonemu w 1781 roku). Instytucje te tworzyły spójny system wsparcia społecznego, którego celem było towarzyszenie mieszkańcom na różnych etapach życia. Współcześni podkreślali, że zapewniały one pomoc „od kołyski aż po grób” (Kiewning 1930: 145–160).

Działalność Pauline nie ograniczała się jednak wyłącznie do opieki społecznej. Księżna podejmowała również działania na rzecz modernizacji kraju. Aby poprawić sytuację finansową księstwa Lippe, w 1808 roku zniosła pańszczyznę, a w 1812 zwolnienie podatkowe przysługujące szlachcie. Za jej panowania rozbudowywano sieć dróg, w Detmold wprowadzono uliczne oświetlenie złożone z 26 lamp olejowych, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo mieszkańców. W okresie jej rządów rozpoczęto wznoszenie reprezentacyjnych domów w stylu klasycystycznym przy głównych ulicach miasta, co diametralnie wpłynęło na jego wizerunek. Ważnym osiągnięciem było także utworzenie w 1819 roku biblioteki publicznej. Dzięki działaniom społecznym, dostrzeganiu i zrozumieniu potrzeb swoich poddanych była niezwykle szanowana, liczono się z jej opinią, co jak na czasy, w których żyła, było ogromnym wyróżnieniem (Bulst 1994: 20–22).

Zakład Opieki nad Małymi Dziećmi w Detmold

Za szczytowe osiągnięcie Pauline zur Lippe w zakresie pomocy społecznej uważa się założenie pierwszej na terenie Niemiec instytucji opiekuńczej dla dzieci w wieku przedszkolnym. Korzenie tej placówki nierozzerwalnie związane były z osobistą tragedią księżnej, która owdowiała po zaledwie sześciu latach małżeństwa. Pauline została sama z dwójką małych dzieci i z tego względu spadł na nią jako na regentkę ciężar zarządzania księstwem Lippe. Po śmierci męża długo nie mogła pogodzić się ze stratą. Doradzono jej wówczas, aby zaangażowała się w działalność dobroczynną, której mogłaby poświęcić swój czas i która jednocześnie przynosiłaby korzyść jej poddanym. Zaangażowanie w działalność dobroczynną miało stanowić dla Pauline sposób na przekierowanie uwagi na aktywność społeczną i intelektualną, odwracając ją od przeżywanej żałoby po śmierci męża. Inspiracją do podjęcia działań na rzecz stworzenia nowatorskiej instytucji opiekuńczej stał się artykuł opublikowany w prasie francuskiej, którą regularnie czytała. Opisywano w nim działalność paryskich arystokratek, na czele z Józefiną Bonaparte oraz Adélaïde de Pastoret, podejmujących inicjatywy na rzecz kobiet zmuszonych z powodów materialnych do pracy zarobkowej, a niemających możliwości zapewnienia opieki swoim małym dzieciom podczas swojej pracy. Przedsięwzięcie to wywarło na Pauline duże wrażenie i skłoniło ją do podjęcia podobnej inicjatywy w Detmold. Postanowiła utworzyć wzorowaną na rozwiązaniach francuskich placówkę opiekuńczą oraz powołać komitet złożony z miejscowych arystokratek, którego zadaniem byłoby organizowanie pomocy dla pracujących matek i ich dzieci (Kiewning 1930: 143).

Odmienne niż we Francji, gdzie rozwój manufaktur przyczynił się do masowego zatrudniania kobiet, w księstwie Lippe dominował rolniczy charakter gospodarki. Pauline zur Lippe, inspirując się francuskimi rozwiązaniami opiekuńczymi, zaadaptowała je do lokalnych realiów, tworząc placówkę przeznaczoną dla dzieci kobiet pracujących głównie w gospodarstwach rolnych i przy pracach polowych, zapewniając ich małym dzieciom opiekę w czasie nieobecności matek. Zdecydowała, że osobiście opracuje zasady jej funkcjonowania. O nowym przedsięwzięciu dobroczynnym pisała następująco: „Chciałabym włączyć ten tak naturalny i ściśle związany z pozostałymi działaniami

opieki nad ubogimi element do planu całego przedsięwzięcia i dlatego przede wszystkim pozyskać ubogie matki oraz zdobyć ich zaufanie. Jakże wiele strapiionych kobiet zostałoby uwolnionych od swoich najcięższych trosk i mogłoby dzięki pilnej pracy oraz niestrudzonej aktywności osiągnąć większą pomyślność, gdyby opieka nad dziećmi do czwartego roku życia nie stanowiła dla nich przeszkody. Jak wiele z nich musi pozostawiać swoje dzieci i żyć nieustannie w rozdarciu pomiędzy troską o codzienny chleb a lękiem o to, co dzieje się z ich biednymi dziećmi podczas ich nieobecności. Jak niejedna dotąd dość zamożna kobieta zaczyna popadać w ubóstwo, gdy niebo obdarzy jej małżeństwo licznym potomstwem, i zaczyna postrzegać najpiękniejszy dar Boga – zdrowe, liczne dzieci – jako ciężar i nieszczęście. Jak wiele kobiet w końcu zagłusza w sobie uczucia macierzyńskie i zaniedbuje, a nawet całkowicie pozostawia bez opieki to, co Ojciec pełen miłości powierzył jej w chwili narodzin — tak delikatne i godne podziwu istnienie!” (Krücke 1813: 43–44).

Po dokładnym opracowaniu zasad funkcjonowania nowej placówki, już 1 lipca 1802 roku Pauline uruchomiła Aufbewahrungs-Anstalt für kleine Kinder (Zakład Opieki nad Małymi Dziećmi). Instytucja została zlokalizowana w zakupionym rok wcześniej trzypiętrowym budynku Schwalenberger Hof przy Süsterstraße w Detmold. W obiekcie tym funkcjonował już przytułek dla osób ubogich (Armenpflegeanstalt), obejmujący szkołę zawodową dla dziewcząt oraz sierociniec. Celem placówki nie było tylko odciążenie rodzin i ochrona dzieci przed możliwymi wypadkami. Stworzona w odpowiedzi na coraz bardziej dotkliwy problem społeczny instytucja ta miała również pomóc w obronie hierarchicznego społeczeństwa poprzez zachowanie różnic klasowych i kształtowanie sumienia, uczciwości, posłuszeństwa i dyscypliny (Budde 1999: 45).

Pauline zakładała początkowo, że koszty utrzymania nowo utworzonej placówki będą częściowo pokrywane przez władze miejskie. Ostatecznie jednak całkowity ciężar finansowania instytucji przejęła na siebie, ponieważ lokalne władze traktowały przedsięwzięcie jako prywatną inicjatywę księżnej, postrzeganą bardziej jako osobiste hobby i książęcą fanaberię (Kiewing 1930: 143). Później koszty funkcjonowania instytucji, związane z zapewnieniem odzieży i żywienia

dzieci, pokrywano z tzw. funduszu żywieniowego (Suppengelder²), który został włączony do funduszu szpitalnego, natomiast wynagrodzenia opiekunek oraz pozostałe wydatki pokrywane były przez Pauline (Krücke 1813: 51).

Zakład, zgodnie z przyjętymi założeniami organizacyjnymi, obejmował opieką dzieci do czwartego roku życia (uważano, że 4-latki mogą już pozostać same w domu bez opieki, dlatego górną granicą wieku były 4 lata), był czynny w okresie letnim, trwającym „od świętego Jana aż do końca października”. Początkowo planowano rozpoczęcie działalności w maju i zakończenie jej w dzień św. Michała (29 września). Termin końcowy po konsultacjach okazał się trochę zbyt wczesny, bo w październiku do wykonania pozostawało jeszcze sporo prac w ogrodach, na polach oraz przy obróbce lnu. Przesunięcie go argumentowano następująco: „Gdyby rodzice podczas wykopków ziemniaków, prac przy lnie i innych zajęć byli zmuszeni trzymać dzieci na zewnątrz przy sobie, byłyby one nieuchronnie narażone na liczne przeziębienia. W efekcie trafiałyby osłabione w trudny okres zimowy i często chorowałyby przez całą zimę. Wszystkiego tego można byłoby uniknąć, gdyby działalność zakładu przedłużono do końca października” (Krücke 1813: 46). Pauline uznała te argumenty za słuszne i zdecydowała o przesunięciu działalności placówki dodatkowo na kolejny miesiąc. Natomiast dzień św. Jana (24 czerwca) uznano za dobrą datę, bo do końca czerwca prac polowych było niewiele i dzieci mogły pozostawać w tym czasie przy matkach (Krücke 1813: 45–46).

Każdego roku na miesiąc przed rozpoczęciem działalności ogłaszano, aby rodzice pragnący zapisać swoje dzieci do placówki zgłaszali się wcześniej. Przyjmowano dzieci odstawione już od piersi matki, które nie ukończyły czwartego roku życia. Uważano bowiem, że po ukończeniu czwartego roku życia dzieci mogą bez szkody pozostawać same w domu podczas nieobecności rodziców lub towarzyszyć im przy pracy – jeśli pozwalały na to warunki pogodowe. Aby zapobiec nadużyciom związanym z korzystaniem z tej formy pomocy, badano sytuację materialną rodziców, miejsce ich zatrudnienia oraz źródło utrzymania. Dopiero po przeprowadzeniu dokładnego badania podejmowano decyzję o przyjęciu dziecka. Instytucja była

2 Chodzi o środki pieniężne przeznaczone na zapewnienie wyżywienia podopiecznym.

adresowana przede wszystkim do kobiet znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, które z powodu konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem nie mogły zapewnić swoim dzieciom codziennej opieki, dlatego weryfikowana była przede wszystkim indywidualna sytuacja każdej zgłaszającej się matki (Erning 1980: 171–172; Krücke 1813: 46).

„O godzinie szóstej rano, kiedy robotnicy najemni udawali się do pracy, wszystko było już przygotowane na przyjęcie dzieci. Wieczorem o godzinie szóstej rodzice mogli je odbierać, jednak mieli również możliwość pozostawienia ich w placówce aż do godziny ósmej. Do tego czasu zapewniona była pełna opieka nad dziećmi” (Krücke 1813: 47). Funkcję opiekunek pełniły starsze wychowanki sierocińca oraz szkoły zawodowej działającej przy zakładzie. Rozwiązanie to miało charakter nie tylko organizacyjny, ale również edukacyjny, ponieważ umożliwiało dziewczętom zdobywanie praktycznych umiejętności w zakresie opieki nad dziećmi i przygotowywało je do wykonywania przyszłego zawodu opiekunki dziecięcej w zamożnych rodzinach (Erning 1980: 171–172). Zazwyczaj liczba opiekunek była wyższa niż liczba uczęszczających do zakładu dzieci (np. w lipcu 1812 roku siedmioma uczęszczającymi do zakładu maluchami zajmowało się dziewięć opiekunek). Aby dać możliwość praktykowania z dziećmi jak największej liczbie opiekunek, co trzy lub cztery tygodnie następowała ich zmiana.

Pełnienie tej funkcji stanowiło dla wychowanek sierocińca i szkoły zawodowej cenny etap przygotowania do podjęcia pracy w charakterze niańki lub opiekunki w prywatnych gospodarstwach domowych. Dziewczęta uczyły się w zakładzie organizacji opieki, odpowiedzialności oraz podstaw wychowania małych dzieci, dzięki czemu po bierzmowaniu mogły opuścić sierociniec i same się utrzymać. Zdobyte przez dziewczęta doświadczenie praktyczne sprawiało, że dla przyszłych pracodawców stawały się one atrakcyjnymi kandydatkami do pracy, gdyż posiadały już podstawowe przygotowanie do opieki nad dziećmi i nie wymagały długotrwałego wdrażania do obowiązków, jak miało to miejsce w przypadku całkowicie niewykwalifikowanych służących. Praca opiekunek podlegała stałemu nadzorowi. O każdej z nich prowadzono szczegółowe zapisy dotyczące sposobu wykonywania powierzonych zadań, odnotowując zarówno pochwały, jak i uwagi krytyczne. Zgromadzone obserwacje służyły

nie tylko bieżącej ocenie i doskonaleniu pracy dziewcząt, lecz także stanowiły podstawę rekomendacji przy poszukiwaniu przez nie zatrudnienia. Raz w tygodniu księga zawierająca notatki była przekazywana przełożonej placówki, która analizowała postępy wychowanków i podejmowała decyzje dotyczące ewentualnych zmian w organizacji ich pracy. Dzięki temu systemowi możliwe było wyłanianie najbardziej sumiennych i odpowiedzialnych kandydatek do przyszłej pracy zawodowej. Możliwość uzyskania cenionego społecznie zajęcia sprawiała, że wiele dziewcząt starało się jak najlepiej wywiązywać ze swoich obowiązków. Sukcesy pierwszych opiekunek zachęcały również rodziców uczennic szkoły zawodowej do zabiegania o podobną ścieżkę kariery dla własnych córek, co zwiększało liczbę kandydatek (Krücke 1813: 49–51, 56).

Nadzór nad działalnością placówki sprawował komitet złożony z dwunastu kobiet wywodzących się z wyższych warstw społecznych. Na kobietach tych spoczywał obowiązek prowadzenia szczegółowych rejestrów i obserwacja dzieci. Wymagane było, by przez cały czas (od rana do wieczora) przynajmniej jedna „zacna dama” była obecna w placówce. W zakładzie rozpisany był grafik dyżurów, każda z nich miała więc wyznaczony dzień, który poświęcała na nadzorowanie prawidłowego funkcjonowania instytucji. Na jedną „damę” w miesiącu przypadły zazwyczaj dwa dni dyżurowania (Krücke 1813: 49).

Liczba podopiecznych uczęszczających każdego roku do zakładu pozostawała stosunkowo niewielka i wynosiła od 12 do 20 dzieci rocznie. Czas pobytu dzieci w zakładzie był zagospodarowywany przez opiekunki. Po przyprowadzeniu dziecka rano dziewczęta najpierw wykonywały zalecone zabiegi higieniczne – rozbierały maluchy z ubranka „domowego”, myły je i czesały. Następnie zakładały im „zakładowe” czyste koszule oraz wełniane kubraczki. Dla każdego dziecka przygotowany był oddzielny komplet ubioru. Odzież użytkowana w ciągu tygodnia była regularnie prana, zazwyczaj w sobotnie wieczory, aby zdążyła wyschnąć do poniedziałku. Zazwyczaj przygotowywano też kilka zmian odzieży dodatkowo, tzw. awaryjnej, aby w razie zamoczenia ubranka lub silnego zabrudzenia można było wychowanka szybko przebrać. Po zakończeniu sezonu, kiedy zakład zawieszał swoją działalność na zimę, dzieci mogły odzież zakładową zatrzymać na własność. Dzięki takiemu rozwiązaniu wszystkie dzieci

rozpoczynające uczęszczanie do zakładu w danym roku były wyposażane w nową odzież (Budde 1999: 45; Berger 2021).

Placówka zapewniała podopiecznym również podstawowe wyżywienie. Na śniadanie dzieci dostawały „biały chleb z mlekiem”, w południe „zupę bulionową z różnymi dodatkami” (zazwyczaj była to kasza, ziemniaki, marchew lub inne warzywa), po południu był podawany skromny podwieczorek, a na zakończenie dania karmiono dzieci zupą mleczną z białym chlebem. Na czas jedzenia dzieci miały zakładane pod szyję chustki pełniące rolę śliniaków. Za przygotowanie posiłków odpowiadała przełożona całego Armenpflegeanstalt, która sprawowała również bezpośredni nadzór nad opiekunkami (Krücke 1813: 48–49).

Rodzaje proponowanych dzieciom każdego dnia zajęć były w dużej mierze efektem inicjatywy, pomysłowości oraz zaangażowania opiekunek. Simon Ernst Moritz Krücke, inspektor szkoły dla nauczycieli i domu opieki w Detmold, pisał, że między opiekunkami istniało swoiste współzawodnictwo w wymyślaniu nowych zabaw i pieśni dziecięcych, które miały służyć zarówno zapewnieniu dzieciom rozrywki, jak i wspieraniu ich rozwoju. Opiekunki w swojej pracy z wychowankami wykorzystywały repertuar piosenek poznawanych podczas zajęć muzycznych w szkole zawodowej. Często uczyły dzieci krótkich rymowanych tekstów, co sprzyjało rozwojowi pamięci i koncentracji. Dzieci dużo czasu spędzały na świeżym powietrzu. Przy zakładzie urządzono dla nich plac na którym mogły się bawić. Zabawa stanowiła podstawową formę aktywności wychowawczej i organizacji czasu dzieci. W czasie niepogody zajęcia odbywały się w jednej z sal budynku. Najczęściej czas ten wykorzystywano na naukę jakichś pożytecznych umiejętności. Starsze dzieci np. uczyły się robienia na drutach. Przędzę na robótki ręczne dostarczały kobiety wspierające działalność placówki (Kiewning 1930: 143–145; Krücke 1813: 55).

W placówce dużą wagę przywiązywano do utrzymania czystości pomieszczeń oraz otoczenia, w którym na co dzień przebywały dzieci, oraz do higieny osobistej dzieci i opiekunek, obejmującej zarówno stan odzieży, jak i czystość ciała. Szczególnym przedmiotem troski pozostawał stan zdrowia wychowanków. Opiekunki były systematycznie instruowane w zakresie właściwej pielęgnacji dzieci, a następnie kontrolowano sposób realizacji tych zaleceń. Ten obszar

działalności zakładu oddziaływał też na postawy rodziców. Niejedna matka, powierzając dziecko pod opiekę placówki, przyznawała, że wcześniej nie poświęcała dostatecznej uwagi kwestiom higieny i pielęgnacji. Każdej matce pozwalano na obserwację zabiegów higienicznych stosowanych w placówce, co miało skłonić je do zmian codziennych nawyków i większej troski o zdrowie oraz czystość dziecka (Krücke 1813: 49, 52).

Pobyt w placówce miał ogromny wpływ na kształtowanie osobowości i rozwój dzieci. Z dnia na dzień maluchy stawały się zdrowsze, traciły swoją początkową nieśmiałość, rozwijały się intelektualnie, odpowiadały śmieiej, stawały się bardziej ustępliwe, zgodne i chętne do pomocy. Przebywanie w grupie rówieśniczej sprzyjało nabywaniu wielu pożądanych społecznie cech i zachowań moralnych: m.in. umiejętności współpracy, kompromisu, zgodności, posłuszeństwa. Wspólne zabawy, zajęcia i codzienne kontakty społeczne uczyły dzieci respektowania obowiązujących norm zachowania i prawidłowego funkcjonowania społecznego. Oprócz tego maluchy opanowywały prawidłowe posługiwanie się językiem niemieckim, przyswajały właściwe nazewnictwo otaczających je przedmiotów i zjawisk. Stały kontakt z opiekunkami oraz licznymi odwiedzającymi sprzyjał przełamywaniu nieśmiałości i pozwalał na rozwijanie umiejętności swobodnego odpowiadania na pytania. W ten sposób poprzez wszechstronne oddziaływanie na dziecko zakład przygotowywał wychowanków do podjęcia nauki szkolnej. Doświadczenia związane z pobytem w placówce sprawiały ponadto, że szkoła nie była postrzegana przez nie jako miejsce kary (Krücke 1813: 54).

Działalność zakładu przynosiła również wymierne korzyści zdrowotne. Regularne i wartościowe posiłki, troska o higienę, odpowiednie proporcje między aktywnością a odpoczynkiem, a także codzienny kontakt ze świeżym powietrzem korzystnie wpływały na kondycję dzieci. Wychowankowie, którzy często trafiali do placówki osłabieni i zaniedbani, już po kilku tygodniach wykazywali wyraźną poprawę stanu zdrowia (Krücke 1813: 53).

Zakład prowadzony przez Pauline był często odwiedzany przez osoby zaangażowane w działalność filantropijną oraz społeczną nie tylko na terenie Niemiec, ale też w innych krajach europejskich. Świadczy to o jego popularności, nowatorstwie, nieszablonowości i atrakcyjności. Z pewnością był postrzegany jako pionierskie

przedsięwzięcie w zakresie opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym, łączące w sobie oddziaływanie nie tylko dobroczynne, ale też wychowawcze. Placówka skutecznie realizowała swój podstawowy cel, którym było wspieranie ubogich rodzin poprzez umożliwienie rodzicom podejmowania pracy zarobkowej bez konieczności pozostawiania dzieci bez opieki. Jednocześnie zapewniała najmłodszym bezpieczeństwo oraz ochronę przed zagrożeniami wynikającymi z braku nadzoru osób dorosłych (Krücke 1813: 51). Wiele osób postrzegało go jako wyjątkowo wartościową inicjatywę społeczną, przynoszącą realne korzyści zarówno dzieciom, jak i całym rodzinom. O roli i potrzebie istnienia tej placówki świadczy fakt, że mimo licznych przeciwności działała ona nieprzerwanie również po śmierci Pauline zur Lippe.

Podsumowanie

Znaczenie Zakładu Opieki nad Małymi Dziećmi w Detmold wykraczało daleko poza granice niewielkiego księstwa Lippe. Początkowo jego wpływ na upowszechnienie idei instytucjonalnej opieki nad dziećmi ubogich, pracujących matek był ograniczony, głównie z powodu niesprzyjającej sytuacji politycznej w Europie oraz wojen napoleońskich. Z biegiem czasu placówka zaczęła jednak zyskiwać coraz większe uznanie i rozgłos w środowiskach filantropijnych oraz pedagogicznych. Szczególną rolę w popularyzacji tej inicjatywy odegrał pedagog i filantrop Christian Heinrich Wolke. Po zapoznaniu się z działalnością zakładu opisał go w swojej pracy poświęconej wychowaniu dzieci, przedstawiając go jako modelową instytucję opiekuńczo-wychowawczą dla najmłodszych. Wolke nie ograniczył się jedynie do prezentacji doświadczeń z Detmold, lecz postulował tworzenie podobnych placówek dla dzieci obu płci w innych niemieckich regionach. Dzięki jego publikacji rozwiązania zastosowane przez Pauline stały się znane szerszemu gronu odbiorców i zaczęły funkcjonować jako przykład godny naśladowania (Rudolph 2008: 18–19). Zdaniem wielu badaczy placówka z Detmold stała się inspiracją dla późniejszych inicjatyw podejmowanych na terenie Niemiec, przyczyniając się do rozwoju nowoczesnych form opieki i wychowania przedszkolnego. Inicjatywa stworzona przez Pauline stanowiła zatem nie tylko lokalne przedsięwzięcie dobroczynne, lecz także

ważny punkt odniesienia dla kolejnych projektów podejmowanych na rzecz dzieci z najuboższych warstw społeczeństwa.

Bibliografia

- Arrous J. (2026). *Jean-Georges Stuber (1722–1797) et Jean-Frédéric Oberlin (1740–1826): une expérience pédagogique révolutionnaire*, https://www.meirieu.com/PATRIMOINE/ARROUS_Stuber_Oberlin.pdf [dostęp: 16.04.2026].
- Berger M. (2021). *Pauline Christine Wilhelmine Fürstin zur Lippe-Detmold (1769–1820): Frauen in der Geschichte des Kindergartens*, <https://www.kindergartenpaedagogik.de/fachartikel/geschichte-der-kinderbetreuung/manfred-berger-frauen-in-der-geschichte-des-kindergartens/pauline-christine-wilhelmine-fuerstin-zur-lippe-detmold-1769-1820/> [dostęp: 15.04.2026].
- Budde G.-F. (1999). *Histoire des jardins d'enfants en Allemagne*, „Histoire de l'éducation”, nr 82, s. 43–71.
- Bulst N. (1994). *Politik und Gesellschaft in Lippe zwischen 1750 und 1820*, [w:] J. Arndt, P. Nitschke (red.), *Kontinuität und Umbruch in Lippe: sozialpolitische Verhältnisse zwischen Aufklärung und Restauration 1750–1820*, Detmold: Landesverband Lippe, Institut für Lippische Landeskunde.
- Chalmel L. (1999). *Le pasteur Oberlin*, Paris: Presses universitaires de France.
- Denis M.N., Ercker A. (2011). *Les jouets dans la pédagogie du pasteur Oberlin au siècle des Lumières*, „Revue des sciences sociales”, t. 45, s. 134–139.
- Erning G. (1980). *Johann Georg Wirth und die Augsburger Bewahranstalten. Ein Beitrag zur Gründungsgeschichte vorschulischer Einrichtungen der Stadt Augsburg*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Schwaben”, nr 74, s. 169–214.
- Guiducci F. (2025). *Agency des femmes, misère des mères. La Société de Charité Maternelle: un réseau d'aide à domicile de la France à l'Italie (1788–1815)*, „Diacronie. Studi di Storia Contemporanea”, t. 63, nr 3, s. 2–23.
- Hamidzadeh M., Shafiq K. (2024). *Role of Women in the Industrial Revolution of England: Shifting Roles and Lasting Effects*, „Sprin Journal of Arts Humanities and Social Sciences”, t. 3, nr 9, s. 7–11.
- Häusler B., Kampman B. (2026). „*Gescheidt, thätig aber sehr eigenwillig*”. *Fürstin Pauline zur Lippe 1769–1820*, https://www.lwl.org/westfaelische-geschichte/portal/Internet/finde/langDatensatz.php?url:ID=334&url_tabelle=tab_person [dostęp: 10.04.2026].
- Kasdi M., Ghesquier Krajewski F. (2008). *Deux filières textiles en Flandres du XVIII^e e siècle au milieu du XIX^e e siècle*, „Revue du Nord”, nr 2–3, s. 495–530.
- Kiewning H. (1930). *Fürstin Pauline zur Lippe. 1769–1820*, Detmold: Meyer.

- Krücke S.E. (1813). *Die Pfliganstalt in Detmold: oder historischer Bericht über die Versorgung der Armen in dieser Residenz*, Lemgo: Meyerschen Buchhandlung.
- Leenhardt C. (1911). *La vie de J.-F. Oberlin 1740–1826*, Toulouse: Berger-Levrault.
- Longhi C. (2020). *Jean-Frédéric Oberlin, Pasteur pédagogue à Waldersbach – Bas Rhin*, <https://www.dalsaceetdailleurs.com/2020/10/13/jean-frederic-oberlin-pasteur-pedagogue-a-waldersbach-bas-rhin-histoire-dal-sace-et-dailleurs/> [dostęp: 25.04.2026].
- Maire S. (2026). *Pastoret (Mme de)*, <http://www.inrp.fr/edition-electronique/lodel/dictionnaire-ferdinand-buisson/document.php?id=3342> [dostęp: 24.04.2026].
- Musiani E. (2016). *Alle origini del sistema di Welfare moderno. La protezione dell'infanzia in Italia tra XIX e XX secolo*, „Storicamente. Laboratorio di storia”, nr 12, s. 1–20.
- Parisot E. (1905). *Un éducateur mystique. Jean-Frédéric Oberlin (1740–1826)*, Paris: H. Paulin et Cie.
- Pinchbeck I. (1981). *Women workers and the industrial revolution 1750–1850*, London: Virago Press Ltd.
- Rudolph F.W. (2008). *Zeittafel zur Kindergartengeschichte Strickschule – Bewahranstalt – Kleinkinderschule – Kindergarten – Kindertagesstätte*, <https://www.f-rudolph.info/downloads/rudolphkindergartengeschichte2.pdf> [dostęp 15.04.2026].
- Shepard A. (2023). „Working Mothers” in *Eighteenth-Century London*, „History Workshop Journal”, t. 96, s. 1–24.
- Turnau I. (1985). *Systematyzacja form organizacji produkcji europejskiego włókiennictwa odzieżowego w okresie od XIII do XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, z. 3, s. 185–198.

ADRES DO KORESPONDENCJI:

Dr hab. Małgorzata Stawiak-Ososińska, prof. UJK
 Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
 Instytut Pedagogiki
 e-mail: malgorzata.stawiak-ososinska@ujk.edu.pl